



Sygn. akt I CSK 570/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa "F." spółki z o.o. w W.

przeciwko A. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 stycznia 2017 r., sygn. akt IV Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka – „F.” spółka z o.o. z siedzibą w W. dochodziła od A. J. zapłaty kwoty 58 000 zł tytułem zwrotu pożyczki.

Wyrokiem z dnia 21 października 2015 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo. Ustalił, że na przełomie 2010 i 2011 r. współnikami powodowej Spółki

był ojciec i brat pozwanej A. J., którzy wraz z matką pozwanej K. J. wchodzili w skład zarządu Spółki. W 2010 r. w okresie Świąt Bożego Narodzenia rodzice pozwanej, za zgodą jej brata, postanowili przekazać jej kwotę 70 000 zł bez zastrzeżenia jej zwrotu. W związku z tym w dniu 29 grudnia 2010 r., 12 stycznia 2011 r., 24 stycznia 2011 r., 27 stycznia 2011 r. i 28 stycznia 2011 r. z rachunku bankowego powodowej Spółki doszło do przelewów bankowych na rzecz pozwanej środków pieniężnych na łączną kwotę 68 000 zł z zaznaczeniem w opisie przelewów „pożyczka”. W dniu 1 lutego 2011 r. pozwana przełała na rachunek bankowy powodowej Spółki kwotę 10 000 zł, wpisując w opisie polecenia przelewu „zwrot pożyczki”.

W kwietniu 2012 r. pozwana złożyła pozew o rozwód przeciwko mężowi M. S. W połowie 2012 r. małżonkowie sprzedali należącą do nich nieruchomość za kwotę ok. 900 000 zł, z której pozwana otrzymała co najmniej połowę. W 2012 r. ojciec pozwanej – B. J. (prawidłowo – J. J.) wezwał ją do zwrotu środków pieniężnych przekazanych jej z rachunku powodowej Spółki. W odpowiedzi na to wezwanie pozwana oświadczyła, że będzie zwracała uzyskane od Spółki środki pieniężne w ratach po 5 000 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nie było podstaw do przyjęcia, iż pozwana zawarła z powodową Spółką umowę pożyczki. Nie zostało bowiem wykazane, aby strony złożyły zgodne oświadczenia woli, które obejmowałyby elementy przedmiotowo istotne dla umowy pożyczki, tj. oświadczenie pożyczkodawcy o przekazaniu środków pieniężnych z jednoczesnym oświadczeniem pożyczkobiorcy o ich zwrocie. Przyjętemu stanowisku nie sprzeciwia się ustalenie, iż doszło do przekazania przez powódkę pieniędzy na rzecz pozwanej, gdyż należy oddzielić zagadnienie zawarcia umowy od jej wykonania. Nie było również podstaw do przyjęcia, iż pomiędzy pozwaną i jej ojcem doszło w 2012 r. do ustaleń w przedmiocie zwrotu przekazanych jej przez powodową Spółkę pieniędzy.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powodowej Spółki.

Sąd drugiej instancji zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, uznając za bezzasadne zarzuty podniesione w apelacji dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. Powódka nie udowodniła zawarcia z pozwaną w czasie Świąt

Bożego Narodzenia w 2010 r. ustnej umowy pożyczki, w szczególności przez mających działać w imieniu powódki K. i J. J., oraz że pozwana zobowiązała się do oddania przekazanych jej później przez Spółkę pieniędzy. Nie padło bowiem w czasie rozmów słowo „pożyczka”, nie ustalono terminu zwrotu pieniędzy, a K. i J. J. ze względu na złą sytuację finansową pozwanej nie spodziewali się jej zwrotu. Pieniądze te miały być przekazane pozwanej w ramach pomocy rodzicielskiej, a majątek powodowej Spółki miał być jedynie ich źródłem. Zajętemu stanowisku nie sprzeciwia się ustalenie, że w tytule kolejnych przelewów dokonanych przez powódkę oraz w przelewie dokonany przez pozwaną użyto sformułowania „pożyczka” oraz „zwrot pożyczki”. Ponadto znamionem jest to, że J. J. zażądał od pozwanej zwrotu pieniędzy przelanych na przełomie 2010 i 2011 r. dopiero wtedy, gdy dowiedział się o wniesieniu przez pozwaną pozwu o rozwód i o znalezieniu kupca na nieruchomość będącą wspólną własnością jej i dotychczasowego męża, co oznacza, iż zwrot pieniędzy nie był wcześniej przedmiotem ustaleń między stronami. W związku z tym, pomimo iż pozwana wyraziła wolę przekazywania na rzecz rodziców kwot po 5 000 zł miesięcznie, okoliczność ta nie może stanowić dowodu zawarcia między stronami umowy pożyczki. Jej oświadczenie należy uznawać wyłącznie za dobrowolną decyzję o przekazaniu rodzicom środków pieniężnych w wysokości odpowiadającej kwocie wcześniej uzyskanej od nich tytułem darmym.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 stycznia 2017 r. w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 720 k.c. i art. 65 w zw. z art. 720 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającej na przyjęciu, że elementem przedmiotowo istotnym umowy pożyczki jest zastrzeżenie przez strony terminu zwrotu przekazanych środków pieniężnych, a ponadto na dokonaniu wykładni oświadczeń woli stron umowy z pominięciem kontekstu sytuacyjnego i językowego oświadczeń w dacie ich składania, podczas gdy prawidłowa wykładnia woli stron powinna następować nie tylko poprzez odwołanie się językowych reguł znaczeniowych, ale również poprzez uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego, w którym oświadczenia woli były składane. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 382 k.p.c. poprzez wydanie wyroku z pominięciem analizy całości materiału dowodowego

zgromadzonego w sprawie, gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zostały wyjaśnione motywy stanowiące podstawę poczynionych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych i opartych na nich wniosków prawnych, co skutkuje brakiem możliwości rzetelnej wykładni zaskarżonego wyroku. Ponadto w skardze zarzucono naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający odczytanie przesłanek, jakimi kierował się Sąd drugiej instancji przy rozpoznaniu sprawy, w szczególności poprzez brak uwzględnienia w uzasadnieniu odniesień do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego. Powołując się na te podstawy, powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwsze podlegają rozpoznaniu zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, tj. naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), albowiem dopiero weryfikacja czynności Sądu dokonanych w toku postępowania apelacyjnego warunkuje celowość i zakres dokonania oceny, czy nie zostały popełnione przez Sąd drugiej instancji błędy w orzekaniu, polegające na błędnej wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.).

W judykaturze przyjmuje się, że art. 382 k.p.c. kreuje ogólną dyrektywę kompetencyjną określającą istotę postępowania apelacyjnego. Z tego też względu zarzut jego naruszenia – co do zasady – nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSCNC 2000, nr 1, poz. 17; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r., II CSK 667/09, nie publ.). W konsekwencji skarżący, powołując się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) na naruszenie art. 382 k.p.c., powinien jednocześnie wskazać inne przepisy normujące postępowanie apelacyjne, którym uchybił Sąd drugiej instancji, z wyłączenie przepisów objętych zakazem wynikającym z art. 398³ § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia

2010 r., II CSK 357/09, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09, nie publ. i z dnia 31 sierpnia 2018 r., I CSK 556/17, nie publ.). Ze względu na sposób sformułowania zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. nie mógł on być uwzględniony, bowiem powódka poza wskazaniem tego przepisu nie przywołała żadnych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym – w jej ocenie – Sąd drugiej instancji uchybił.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. Tak skonstruowany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, nie publ. oraz z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 118). Nie każde więc uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę do podniesienia skutecznego zarzutu kasacyjnego. Uchybienie wymaganiami określonym w art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. może bowiem stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że wadliwość uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia Sądowi Najwyższemu kontrolę jego prawidłowości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 347/07, nie publ.). Z tych względów, wbrew stanowisku skarżącej wskazującej na wadliwość uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną, nie ma podstaw do przyjęcia, iż jego konstrukcja uniemożliwia Sądowi Najwyższemu rekonstrukcję ustaleń faktycznych i prawnych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w sprawie, a tym samym dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku, tj. ocenę zasadności podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Za uzasadnione należy natomiast uznać podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

Powódka, powołując się w skardze kasacyjnej na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 65 w zw. z art. 720 k.c., zmierza do wykazania, że w sprawie nie doszło do właściwej wykładni złożonych przez strony oświadczeń woli stosownie do wymagań wynikających z art. 65 k.c., co w konsekwencji

spowodowało błędną ocenę, że strony nie zawarły umowy pożyczki. Analiza uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną uzasadnia wniosek, że Sąd Okręgowy ograniczył się do ustalenia okoliczności faktycznych w postaci złożenia określonej treści oświadczeń woli, daty i sposobu transferu środków pieniężnych od powodowej Spółki do pozwanej oraz ich częściowego zwrotu przez pozwaną. Na tej podstawie przyjął, że powódka nie udowodniła zawarcia umowy pożyczki z pozwaną. Tymczasem tak ustalony stan faktyczny powinien być dopiero podstawą dalszej oceny z uwzględnieniem wynikających z art. 65 k.c. reguł wykładni oświadczeń woli składających się na czynność prawną, na podstawie której doszło do przekazania pozwanej określonej sumy pieniężnej z rachunku bankowego powodowej Spółki. Dokonana w ten sposób ocena materialnoprawna ustalonego przez sądy *meriti* stanu faktycznego, której nie zawiera uzasadnienie zaskarżonego wyroku, powinna rzutować na ostateczną konkluzję, czy i jaką umowy zawarły ze sobą strony.

Przepis art. 65 § 1 k.c. ma zastosowanie zarówno do oceny prawidłowości dokonanej przez sąd wykładni oświadczeń woli, jak i stwierdzenia, czy dane zachowanie strony stanowi oświadczenie woli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 98/08, OSNP 2010, nr 11-12, poz. 131). Zgodnie z orzecnictwem (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2002 r., V CKN 931/00, nie publ. oraz z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, Nr 9, poz. 162), przy wykładni oświadczeń woli znajduje zastosowanie tzw. metoda kombinowana obejmująca dwie zasadnicze fazy. W pierwszej z nich, tzw. subiektywnej, dąży się do ustalenia rzeczywistej woli stron, tj., jak same strony rozumiały znaczenie użytych w oświadczeniach woli sformułowań. Znaczenie tego sposobu wykładni podkreśla art. 65 § 2 k.c., według którego w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zastosowanie tej reguły wymaga wyjaśnienia, jak strony rzeczywiście zrozumiały złożone oświadczenie woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytym w oświadczeniu woli zwrotem lub wyrażeniem. W razie ustalenia, że były to te same treści myślowe, pojmowany zgodnie sens oświadczenia woli trzeba uznać za wiążący. Drugi etap wykładni za pomocą tzw.

metody obiektywnej ma zastosowanie wtedy, gdy okaże się, że strony w chwili składania oświadczeń woli rozumiały różnie treść złożonych oświadczeń. Wówczas sens oświadczenia woli ustala się według tego, jak adresat oświadczenia powinien był zrozumieć sens użytych sformułowań przy zachowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Jeżeli oświadczenie woli – albo jego część - ujęte jest w formie pisemnej, czyli wyrażone w dokumencie, to sens tych oświadczeń ustala się przede wszystkim przy pomocy językowych reguł znaczeniowych, a wykładni poszczególnych wyrażen dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone. W procesie wykładni oświadczeń woli stron czynności prawnej nie bez znaczenia pozostaje także późniejszy sposób wykonywania przez nie swoich zobowiązań (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., IV CK 206/02, nie publ. oraz z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, nie publ.), z którego także można wnioskować, jak interpretować oświadczenia woli składające się na daną czynność prawną, które poprzedzały wykonanie praw i obowiązków stron na podstawie przedsięwziętej czynności prawnej.

Ze względu na wyżej przedstawione wymagania nie można przyjąć, aby prawidłowa była ocena Sądu drugiej instancji wyłączająca zawarcie przez strony umowy pożyczki z tej tylko przyczyny, że w czasie uzgodnień nie został przez strony użyty zwrot „pożyczka” lub nie padło sformułowanie o zobowiązaniu pozwanej do zwrotu przedmiotu pożyczki. Dla nawiązania przedmiotowego stosunku obligacyjnego – jak trafnie wyjaśniono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11 (nie publ.) – nie jest wymagane, aby w umowie pożyczki w sposób jednoznaczny i dokładny strony posłużyły się zwrotami przyjętymi przez ustawodawcę w art. 720 § 1 k.c. dla opisanie świadczeń stron tego stosunku prawnego. Poza tym zarówno okoliczności zawarcia umowy, czy sposób jej późniejszego wykonania mogą świadczyć, że istota umowy zawartej przez strony spełniała elementy przedmiotowo istotne umowy pożyczki. Dlatego błędna jest ocena Sądu drugiej instancji, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały znaczenia ustalenia, z których wynikało, że powódka dokonując przelewów środków pieniężnych na rzecz pozwanej konsekwentnie określała, że dokonuje tego tytułem

pożyczki, a pozwana zwróciła część pieniędzy wskazując w przelewie, że czyni to tytułem zwrotu pożyczki. Pozwana złożyła też oświadczenie o woli zwrotu pożyczki w ratach. Sąd drugiej instancji wskazał, że zwrotu pożyczki od pozwanej zażądano dopiero po złożeniu przez pozwaną pozwu o rozwód (kwiecień 2012 r.) i po uzyskaniu przez nią znacznych środków pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży mieszkania. Sąd pominął jednak ocenę znaczenia tego, że jeszcze wcześniej, bo już w dniu 1 lutego 2011 r., pozwana przełała na rachunek powodowej Spółki kwotę 10 000 zł, wpisując w opisie polecenia przelewu „zwrot pożyczki”. Na ocenę Sądu, że pomiędzy stronami nie została zawarta umowa pożyczki znaczenie miało także to, iż strony nie uzgodniły terminu zwrotu pożyczki. Z uwagi na taką argumentację zasadnie w skardze kasacyjnej podniesiono zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 720 k.c. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Elementami *essentialia negotii* umowy pożyczki są: zobowiązanie dającego pożyczkę (pożyczkodawcy) do przeniesienia na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz zobowiązanie biorącego (pożyczkobiorcy) do zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Do elementów przedmiotowo istotnych umowy pożyczki nie należy wskazanie terminu zwrotu pożyczki, co zresztą wynika z art. 723 k.c. W konsekwencji błędnie Sąd ocenił, że brak wskazania daty zwrotu pożyczki jest jedną z okoliczności potwierdzających, że strony nie zawarły umowy pożyczki.

Z tych względów skarga kasacyjna była zasadna, co uzasadniało wydanie orzeczenia na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.